

Jarosław Gara

Akademia Pedagogiki Specjalnej
w Warszawie

ORCID: 0000-0001-6251-5972

Odyseja myśli poszukującej „życia utkanego z refleksyjności nad marzeniami”

Tekst jest metateoretyczną próbą analizy pracy *O uniwersalizmie (nie)dokończenia. Edukacyjne (nie)miejsca i (nie)ślady*, poświęconej fenomenowi marzeń, oraz umiejscowienia jej autorskiej konceptualizacji w kontekście współczesnych tendencji, zarówno tych o charakterze społecznym i kulturowym, jak i tych związanych z przedmiotowym polem badań samych nauk społecznych i humanistycznych. Fenomen marzeń jest bowiem czymś specyficznie ludzkim, jest immanentną częścią egzystencji człowieka i w ten sposób określa swoistość i osobliwość ludzkiej egzystencji. Kluczem do odczytania sensu i znaczenia tak ujmowanego fenomenu marzeń jest heurystyczna kategoria „(nie)dokończenia czasoprzestrzeni biograficznej” oraz *imaginarium* „(geo)poetyki marzeń”, które wpisują się w strategię badań jakościowych tego, co ma charakter egzystencjalnych imponderabiliów.

Słowa kluczowe: fenomen marzeń, współczesny dyskurs edukacyjny, interdyscyplinarność stosowana, humanistyczne intencje edukacji

Interdyscyplinarne, transdyscyplinarne i transpozycyjne horyzonty poznawcze monografii

Książka *O uniwersalizmie (nie)dokończenia. Edukacyjne (nie)miejsca i (nie)ślady* (Piasecka, 2018) bez wątpienia należy do prac spod znaku ambitnych, a jej Autorka w ogólności posiada szerokie horyzonty i aspiracje intelektualne. Praca ma charakter erudycyjny. Autorka odznacza się rozległymi horyzontami poznawczymi, wyrażającymi się zarówno w dużej świadomości epistemologicznej, jak i metodologicznej w obszarze przedmiotowego pola własnych zainteresowań badawczych. Autorka dysponuje również bardzo dobrym warsztatem językowym, który bez wątpienia można traktować jako wysoko rozwinięte i opanowane instrumentarium naukowej eksploracji i eksplikacji zagadnień, które mają charakter tak deliberatywny,

jak i dyskursywny. Pochodną tego, jak się wydaje, jest metodyczne podejmowanie przez Autorkę różnych wysublimowanych konwencji stylistycznych, leksykalnych czy semantycznych w odwołaniu do różnej proweniencji narracyjnych gier językowych, które same w sobie stanowią istotną przesłankę dyskursów humanistyki, opartych na hermeneutycznej interpretacji oraz transpozycji określonych figur w obrębie kulturowych kodów symbolicznych. W ten sposób sama warstwa językowa pracy stanowi jedną z jej istotnych semantycznych warstw, która uwidacznia swój heurystyczny potencjał, stanowiąc tym samym wyraz nie tylko wysokiej kultury intelektualnej, wycucia językowego i poznawczych horyzontów, ale również, a może przede wszystkim drobiazgowej i mozolnej pracy o wysokich walorach intelektualnych, ponieważ treści książki sięgają o wiele głębiej niż sama pragmatyczna funkcja komunikacyjno-informacyjna konstruowanych wypowiedzi (por. Merleau-Porty, 1976, s. 62).

Zgodnie z deklaracjami ideowa warstwa książki jest też wyrazem intelektualnego zaabsorbowania Autorki tytułowym zagadnieniem. Widoczne jest to tak w warstwie aplikacyjnej, jak i deklaratywnej narracji tekstu, gdzie Autorka *expressis verbis* podkreśla również swoje „zaangażowanie” (Piasecka, 2018, s. 18), zawierające/dające programowo w swym *SobąOpowiadaniu* (s. 165, 478) „exempla” (s. 168) samoouobecniającego wydobywania określonych motywów, tropów i asumptów intelektualnych z różnych koncepcji, dyskursów lub obszarów wiedzy. Autorka umiejętnie wyzyskuje owe motywy, tropy i asumpty dla budowania toku rozumowania w kontekście własnych autorsko sprofilowanych celów badawczych. Konsekwentnie realizuje też swój intelektualny program „tropienia śladów”, „szczelin”, „pęknięć”, „zakamarków”, „fałd kultury”, „zagłądania pod powierzchnię”, „do kieszeni” oraz pod „podszewki kultury” (s. 439, 485), sięgając czy też poszukując tym samym „antropologicznego archiwum wiedzy [...] i wyobraźni” (s. 483). W takim też kontekście należy sytuować nastawienia poznawcze Autorki, wyrażane w odwołaniach do określonych idei i stojących u ich podstaw racji i przesłanek, takich jak:

1. *idee ujmowane w aspekcie postulatycznym/afirmatywnym* – „fenomenów tranzytywnych” (s. 110) transdyscyplinarności (s. 299), „dynamicznej paradygmatyczności”, „wieloparadygmatyczności”, „wyobraźni metodologicznej” (s. 292, 293), „teoretycznego eklektyzmu” (s. 252), „uniwersalizmu pogranicza”, „uniwersalizmu (nie)dokończenia” (33), „podróżowania koncepcji i pojęć” (s. 35), „intelektualnego nomadyzmu” (s. 105), „strażnika braku” (s. 22), „mapy zaułków i szczelin” (s. 365), „hybrid gatunkowych”/„kulturowych klastrow”, „fenomenów kulturowych” (s. 489), „antropologicznego archiwum wiedzy” (s. 483) „pedagogiki wydobywanej z wnętrza kultury” (s. 63).

2. *idee ujmowane w aspekcie krytycznym/negatywnym* – „strzeżonych akademickich poletek” (s. 292), „rygoru... jednego wzorca metody” (s. 291), „skostniałych struktur istniejących w świecie nauki”/„ortodoksyjnej terytorialności dyscyplin” (s. 307) czy „klasycznych dualizmów” (s. 52).

Struktura i merytoryczny układ zawartości monografii

Pracę otwiera wprowadzenie „*Avant la lettre et au-delà*” czyli «przed literą i poza». Treści pracy są metodycznie ustrukturyzowane i podzielone na dwie części: część pierwsza – „Kultura-Filozofia-Pedagogika wobec fenomenu marzeń” oraz część druga – „Przestrzeń-Poetyka-Biografia. Marzenia doświadczane”.

Każda z tych części książki zawiera po dwa zasadnicze podrozdziały (a w ramach nich metodycznie zaplanowane i wyodrębniane kolejne problemowe podrozdziały): w części pierwszej – 1. „W stronę otwierania świata kultury-edukacji. (Meta)przestrzenie możliwe dla marzeń”, 2. „Marzenia w ciągu biografii człowieka. O istocie fenomenu marzeń” oraz w części drugiej – 3. „Badania jakościowe. Metodologia badań własnych”, 4. „Przyczynek do (geo)poetyki marzenia. Przykład Częstochowy i częstochowian. Książkę zamyka przekrojowe i reasumujące” *Summa summarum* i *Zakończenie*.

Wprowadzenie do pracy stanowi rzeczowe oraz metodyczne uwyrażnienie poszczególnych aspektów, które składają się na całościowy autorski zamysł książki oraz jej epistemologiczno-metodologiczną konceptualizację. W ten sposób Autorka zapoznaje Czytelnika z ramami własnego hermeneutyczno-heurystycznego zamysłu studialno-badawczego.

W części pierwszej książki Autorka dokonuje uwyrażnienia swoistych rezerwuarów teoretycznych, w ramach których na różne sposoby i pod różnym względem można sytuować tytułowe zagadnienie edukacyjnych (nie)miejsc i (nie)śladów jako uniwersalizmu (nie)dokończenia. Rezerwuary te odsyłają nas do szeroko ujmowanych źródeł, związanych tak z naukami humanistycznymi, jak i naukami społecznymi. W ten sposób Autorka wyzyskuje poznawczo wyniki wielu współczesnych dyskusji toczonych na gruncie nauk humanistycznych i nauk społecznych na rzecz sprofilowania autorskiej drogi badawczego uwyrażniania i ujmowania fenomenu marzeń w kontekście heurystycznej kategorii „(nie)dokończenia czasoprzestrzeni biograficznej” (s. 351).

Kierunek rozumowania, z jakim się tu spotykamy, można wyrazić w następującym toku argumentatywnego dowodzenia: „gramatyka-retoryka kultury” w swym ponadindywidualnym, symbolicznym i ideacyjnym, bycie wytycza specyficzną przestrzeń, z której marzenia zarówno wyrastają, jak i ku której się zwracają. Kultura jest bowiem miejscem prześwitów fenomenu marzeń – kontekstem „rodzenia się” lub „umierania” marzeń. Kultura jako świat konstruowany jest przestrzenią orientacji i ekspresji ludzkich marzeń w takiej samej mierze w jakiej jest też przestrzenią, w której rozgrywa się projektowanie edukacji. Kultura jest przestrzenią, w której rozgrywa się *existentia hermeneutica*, ponieważ kulturowe samorozumienie człowieka jest wyrazem tak partycypacji kulturowej, jak i zdolności do wypowiedzania siebie w obliczu własnego czasu i miejsca – „opowiadania o samym sobie historii” (s. 70-71). Kultura jest miejscem człowieczej odysei na drodze „od”, „do” i „poza”; miejscem o „płynnych konturach” i „płynnych znaczeniach”, w ramach którego dochodzi do nieświadomych identyfikacji i twórczych zapożyczeń (s. 105). Można to skonstatować stwierdzeniem, zgodnie z którym byt *homo culturalis* jest paradoksalny i oparty na nieredukowalnej aporetyczności doświadczenia egzystencjalnego: *homo culturalis* jest wiecznym *homo nomadicus*. Kultura nie jest przestrzenią wydzieloną i zamkniętą, lecz otwartym i niekończącym się ruchem „bycia w drodze” (por. Ortega y Gasset, 2008, s. 73-75; Konersmann, 2009, s. 84-85). Kultura jest przestrzenią rozgrywania się ludzkiego poszukiwania i błądzenia – jest przestrzenią „pomiędzy”; jest miejscem napięć i oscylacji pomiędzy obszarami centralnymi (wyrażonymi w roszczeniu „Wielkiej Narracji”) i peryferyjnymi (wyrażonymi w apoteozie logiki rozproszenia i nieredukowalności „małej narracji”) oraz mediacji pomiędzy tym, co oswojone i nieznanne, bliskie i odległe (Piasecka, 2018, s. 99, 101).

Fluktuacje świata kultury – jej przyplawy i odpływy, nieustanny ruch, określają logikę trwałości i zmienności, bliskości i obcości tego, co „pod nogami”, tego, co „nad głową”, tego, co „w zasięgu ręki” oraz tego,

co świat na horyzoncie kulturowych aspiracji i dążeń. Sfera marzeń jest tu zarówno aktualistyczną sferą subiektywnych przeżyć, jak i potencjalną sferą możliwych samoobiektywizacji. Świat ludzkich doświadczeń – kulturowych, edukacyjnych, samorealizacyjnych – znaczone jest swoistymi momentami orientacyjnymi, ponieważ są to momenty tranzytywne (s. 110) „na drodze ku prześwitom” doświadczenia, które wydarzają się w przestrzeni „pomiędzy”. To tu dokonuje się „odczarowanie świata” i ponowne odkrycie jego magicznych wymiarów (s. 175); to tu wydarzają się „rytuały przejścia” (s. 145) i „rytuały błędzenia” (s. 157), zwroty i powroty (s. 119, 123, 126), rewaloryzacje przeżywania specyficznie ludzkiej przestrzeni doświadczenia oraz inwersje znaczeń i egzystencjalnych ruchów, wyrazem których jest wprowadzana przez Autorkę figura „pedagoga na odwrot” (s. 118). To w takich kontekstach doświadczana jest gramatyka-retoryka „świata na opak” w swoich racjach „oporu kulturowego” oraz sens kulturotwórczych prześwitów „opowieści (nie) dokończonych” (s. 149, 150), które pozwalają otwierać nowe przestrzenie sensu i znaczeń, potencjalności i powinności samej edukacji.

To w świecie przeżywanym wydarza się to, co w sposób heurystyczny zostaje ujęte przez Autorkę w postaci figury „(Nie)dokończonej Studniówki”, która określa antycypowany oryginalny autorski zamysł badań własnych:

Rytualność (Nie)dokończonej Studniówki a w szczególności jej fazę *liminalną*, czyli (nie)dokończenie można potraktować nie tylko jako powtarzalny etap ustrukturalizowanej i zinstytucjonalizowanej drogi, ale jako kształtowanie się swoistego wyzwającego rysu tożsamości ja. Zwłaszcza, że uczestnicy tej konkretnej studniówki „utknęli” w fazie przejścia, zostali jakby uwięzieni w rytuale na wiele lat i z tym uwięzieniem musieli sobie poradzić. [...] był to punkt zaczepienia do myślenia o marzeniach, bo powrót był zbiorowym marzeniem uczestników tej studniówki, był, jak mówi Turner, (za)daniem do spełnienia, które się jednak spełniło. Faza (nie)dokończenia jako faza *rites de marge*, albo inaczej *liminalna* rytuału przejścia jest najciekawszą, bo wylaniającą z ukrycia, uobecniająca z nieobecności marzenia jako opowieści (nie)dokończone (s. 164).

W takim poznawczym krajobrazie rozpoczyna się też rytuał „mowy błędzących kroków” jako „rytuał Sobgopowiadania” (s. 169), który stoi u podstaw autorskich badań ruchomych i mieniących się znaczeń fenomenowi marzeń w oscylacji „(nie)miejsc i (nie)śladów” (s. 210).

Heurystyczna figura „(Nie)dokończonej Studniówki” ukazuje się tu również w swym autorskim zamysle jako oscylacja „przestrzeni postrzeganej” (fizycznej, tzn. danej) i „przestrzeni pomyslanej” (wyobrażonej, tzn. zadanej), ponieważ odsyła nas ona do odtwarzania „topografii doświadczanych, rekonstruowanych i wyimaginowanych” (s. 209) w narracyjnych „opowieściach antropologicznych” (s. 225). To w tych opowieściach marzenia ukazują się bowiem jako integralna część biograficznych trajektorii człowieka oraz związanego z tym „uniwersalizmu (nie)dokończenia” (s. 233). A w ten sposób można ukazać kategorię „biograficznej refleksyjności” (s. 280) jako odyseję – poszukiwanie „życia utkanego z refleksyjności nad marzeniami” (s. 271) w kontekście celów i zadań „autobiograficznej edukacji” i „pedagogiki pamięci” (s. 268).

Część druga książki jest sprofilowana na wytyczenie szerokich kontekstów metodologicznych badań własnych oraz zoperacjonalizowanie teoretycznych impulsów, asumptów oraz tropów, które wydobyte i wy-

eksponowane zostały studialnie w pierwszej części książki. W tym kontekście Autorka dokonuje transpozycji podstawowych kategorii epistemologicznych i metodologicznych na rzecz heurystycznego otwarcia własnego przedmiotowego obszaru badań oraz autorsko dookreślanego instrumentarium „(geo)poetyki marzeń”. Sama „(geo)poetyka marzeń” w warstwie swych założeń traktowana jest jako swoista postać strategii badań jakościowych, która zarazem jest wyrazem badawczej swoistości i konkretyzacji takich egzystencjalnych imponderabiliów, jak fenomen ludzkich marzeń.

Autorka zaprojektowała swoje badania, sytuując je w szerokich horyzontach epistemologiczno-metodologicznych, implikowanych przez ideę nauk o człowieku w jej humanistycznym zorientowaniu. W tym kontekście usytuowane zostają też odwołania do kategorii „ludzkiej duchowości”, „świata przeżywanego”, „rozumienia hermeneutycznego”, „paradygmatu humanistycznego” (s. 286, 287, 290) czy też primarnych aspektów i przesłanek zakładanych przez siebie badań jakościowych. Z tego punktu widzenia Autorka uwyrażnia swój zamysł badawczych poprzez kategoryzację zakładanych ram interpretacyjnych, precyzując na rzecz własnych badań takie wyzyskiwane heurystycznie kategorie, jak: „(nie)miejsce”, „(nie)ślady”, „oscylacja (nie)miejsca i (nie)śladów”, „poetyka topobiografia” oraz „biograficzność marzeń”. Ostatnim krokiem na tej drodze jest zaś autorskie określenie własnej metody – towarzyszących jej założeń, transpozycji oraz metodycznych zależności - „topoanalizy autobiograficzno-symbolicznej” (s. 305-345), oraz metodyczna kategoryzacja obszarów wspólnej tożsamości uczestników badań: tożsamości geograficznej, pokoleniowej, formacyjnej oraz doświadczeń (s. 345-348).

Zakładana „(geo)poetyka marzeń” jest pochodną konkretnego czasu i miejsca, które zostają uobecnione w doświadczeniu konkretnych ludzi, połączonych wspólnymi obszarami tożsamości. Ujęcie „ducha miejsca” wymaga więc od badacza „tropienia śladów” i w wymiarze temporalnym symbolizowane jest przez odczytywanie wielowarstwowych i nakładających się na siebie treści swoistego „palimpsestu” (s. 363). Szczególną uwagę Autorka poświęca jednak kategorii przestrzenności doświadczenia, która jest jednoznacznie wyeksponowana w konceptualizacji całościowego zamysłu treści książki, tak w warstwie studialnej, jak i teraz, w warstwie aplikacji badawczych. Swoiste doświadczenie przestrzenności przybiera więc w narracji książki konkretny kształt wspólnotowego wymiaru „marzeń w czasoprzestrzeni biograficznej (nie)dokończonej” (s. 351): miasta (Częstochowy) oraz szkoły (IV LO im. Henryka Sienkiewicza).

Tym samym przestrzeń codzienności życia, w której ukryte są edukacyjne (nie)miejsca i (nie)ślady „biograficzności marzeń”, ukazane zostają przez Autorkę w wysublimowanym opisie *genius loci* tych miejsc: 1. miasta – jego centrum i peryferii, dziejów i krajobrazów, obszarów sacrum i profanum, przestrzeni otwartych i zamkniętych (s. 352-381) oraz 2. szkoły – jej „labiryntów korytarzy” i rytmu „granatowych mundurków”, topografii szczelin i sekretów, atmosfery wspólnoty i oporu, wiary i zwątpienia, „rytuału śmiechu” i „niepokornego rytmu” muzyki rockowej, historii kryjącej się w grubych murach i „widoków za oknem” (s. 381-424). Wszystko to, zgodnie z studialnymi reprezentacjami oraz projektowanym profilem badań własnych, waloryzowane jest przez Autorkę tak subiektywnie (w odniesieniu do siebie jako podmiotu rytuału „(Nie)dokończonej Studniówki”), jak i intersubiektywnie (w odniesieniu do innych jako podmiotów rytuału

„(Nie)dokończonej Studniówki”) (s. 347) jako „biograficzne *itinerarium* drogi od marzeń do marzeń w kręgu kultury” (s. 424).

Sama deskrypcja autobiograficznych narracji i ich interpretacja przybiera postać wysublimowanych literacko analiz hermeneutyczno-heurystycznych, w ramach których Autorka zastosowuje kategoryzacyjną matrycę toposu „śladu” oraz jego „odbicia”. Logika owego „śladu” i jego „odbicia” staje się też kluczem do odczytania głęboko przemyślanych i dopracowanych analiz, które w wydaniu Autorki są pochodną nastawień i zorientowań poznawczych, dookreślonych pod postacią metody „topoanalizy autobiograficzno-symbolicznej” (s. 438). W ten sposób Autorka wyróżnia dziesięć opowieści („poetyckich topobiografii”), analizę których ujmuje przy pomocy operacyjnej metafory „poetyckich łapaczy marzeń” (s. 439): *O wodzie i rzęsie, O chlebie i usprawiedliwieniu, O baziach i jajku, O Poletku i Bieganku, O Częstowaniu i Szybowaniu, O Torowisku i Maszynie do pisania, O Śmietniku i Organizacji, O Chabrach i Mgle, O Jerzyku i Nysce, O Młynie i Odpuszcie* (s. 441-466).

Zwieńczeniem autorskiej drogi problematykacji teoretycznej (studialnej rekonstrukcji i recepcji) oraz badawczej (analitycznej deskrypcji badań jakościowych) tytułowego zagadnienia jest *Summa summarum* i *Zakończenie*. Końcowe *Summa summarum* pełni rolę zreasumowania wszystkich prymarnych tropów, impulsów i asumptów „*imaginarium* marzeń”, „marzeń o dokończeniu niedokończonego” (s. 480) i jego heurystycznego potencjału dla myślenia i działania pedagogicznego, np. figury „pedagoga na odwrót” (s. 467), figury „pedagogiki z wnętrza kultury” (s. 469), pedagogicznego dyskursu „mówienia/myślenia ciałem” (s. 475), pedagogicznego dyskursu marzeń jako „kontemplacyjnego podróżowania” (s. 471). W *Zakończeniu* Autorka dokonuje zaś bilansu swojej intelektualnej drogi, zgodnie z cytowanym nawiązaniem, znaczonej rozlicznymi punktami, których „gęstość” stanowi niekwestionowany refleksyjny przyrządek „skondensowanych pól semantycznych” (s. 492).

Całościowa percepcja heurystycznej wartości i wymowy monografii

Przedłożona praca stanowi wieloaspektowy (co z założenia warunkuje też „mniejszą rozdzielczość” analityczną studiów nad poszczególnymi specjalistycznymi obszarami problemowymi), ale i komplementarny materiał, zarówno w swym zamysle merytorycznym, jak i warsztatowym. Jest ona nie tylko obszerną, ale i ambitną próbą przerzucenia pomostów pomiędzy wieloma heurystycznymi tropami poznawczymi oraz odmiennymi dziedzinowo lub argumentatywnie sposobami ujmowania określonych kwestii. W ten sposób Autorka wyzyskuje owe tropy na rzecz własnej twórczo dookreślonej drogi badawczej oraz towarzyszących tej drodze eksplikacji badawczych. W całościowym ujęciu owa droga jawi się jako swoista intelektualna odyseja poszukującej myśli, która w swej wędrówce i nasyceniu odniesieniami i inspiracjami czyni z niniejszego tekstu narrację bogatą w impulsy, asumpty i tropy dla nieustannego otwierania kolejnych sensotwórczych przestrzeni poszukiwania oraz interpretacji. Bez wątpienia więc książka otwiera lub poszerza w sposób heurystyczny różne pola dyskursywności, dowartościowując określone przesłanki, które umożliwiają poznawcze dookreślenie uprawomocnień dla tak wytyczonej i zrealizowanej drogi badawczej, wyrażonej w tytułowym problemacie

edukacyjnych (nie)miejsc i (nie)śladów jako uniwersalizmu (nie)dokończenia. Sprzyja temu również duże wyczucie językowe Autorki, umiejętność heurystycznego wyzyskiwania poszczególnych figur językowych w ich semantycznym i symbolicznym potencjale oraz sama umiejętność imaginacyjnej transpozycji/przemieszczania określonych impulsów, asumptów i tropów poznawczych w obszary istotne dla własnego zamysłu badawczego.

Książka Małgorzaty Piaseckiej stanowi niekwestionowany autorski wkład, otwierając nową heurystyczną perspektywę na forum współczesnych dyskursów edukacyjnych, która niesie ze sobą potencjał inicjujący/pobudzający/ożywiający dla polemiki wokół edukacyjnych znaczeń fenomenu marzeń oraz związanych z tym interdyscyplinarnych i transdyscyplinarnych kontekstów problemowych. Z tego też względu, zarówno badawcza konceptualizacja jej zasobów teoretycznych, jak i zoperacjonalizowana metodologicznie eksplikacja problemu edukacyjnych (nie)miejsc i (nie)śladów jako uniwersalizmu (nie)dokończenia zasługuje na dostrzeżenie, docenienie i uznanie. Książka ta jest bowiem świadectwem zarówno studialnej erudycji, poznawczej pasji, jak i heurystycznej intuicji kwestii niejednoznacznych i trudno uchwytnych, swoistych imponderabiliów i preeliminariów jako przesłanek myślenia i działania pedagogicznego, dotychczas nieeksplorowanych w takim stopniu, choć egzystencjalnie prymarnych i nieredukowalnych problemów badawczych, które sytuują nas w samym centrum świata specyficznie ludzkiego, świata ludzkich spraw.

Fenomen marzeń jest bowiem czymś specyficznie ludzkim, nie wydarza się i nie wywiera swojego sensotwórczego wpływu nigdzie indziej, jak tylko w świecie ludzkich spraw. Lekceważyć lub banalizować ten fenomen — jego rangę, funkcje i warunkujący dla biegu ludzkiego życia wpływ — to zarazem pomijać to, co będąc immanentną częścią egzystencji człowieka, określa zarazem swoistość i osobliwość ludzkiej egzystencji. Nieobecność dyskursu marzeń można zatem uznać za swoiste deprecjonowanie tego, co od zawsze, wciąż i na zawsze warunkuje konstytuowanie się świata ludzkich spraw w jego wciąż na nowo przeżywanych i wydarzających się wymiarach świata życia człowieka jako podmiotu tegoż życia, który zarazem i w sposób nieredukowalny jest podmiotem marzeń.

Książka Piaseckiej jest niekonunkuralna z punktu widzenia współczesnych redukcjonistycznych tendencji, związanych z konkretyzacją, wymiernością i poradnikowo-instruktażowymi formami egalitarnej aplikacyjności post-kultury (post-społeczeństwa, post-edukacji, post-nauki i post-universytetu), w której „bunt mas”, z antropologicznego punktu widzenia, jest już tylko walką pozorną. I choć współczesne postacie egalitarnego dowartościowania „logiki mas” są medialnie krzykliwe, widowiskowe i spektakularne, to jednak nie jest ona już reprezentacją walki o samego człowieka — jego podmiotowość, indywidualność, twórczą autonomię — niezmierną głębię mikrokosmosu jego własnego świata, z którego mogą dopiero kielkować i wylaniać się zupełnie nowe i nieznanne, na miarę wielkości jego własnego wewnętrznego uniwersum, światy zobiektywizowane, możliwe światy kulturowe i społeczne dnia jutrzejszego. Współczesne postacie kultury natychmiastowości i wymierności rodzą więc nowe warunki egzystencji, w ramach której sensotwórcza i kulturotwórcza funkcja marzeń spychana jest już tylko do psychoanalitycznie migotliwej sfery podświadomych „marzeń sennych”. Można zatem powiedzieć, że podstawowe zjawiska, tendencje i trendy współczesnego post-swiata (post-kultury, post-społeczeństwa, post-edukacji, post-nauki i post-universytetu) siłą inercji przypisały proble-

mowi ludzkich marzeń bardzo konkretne miejsce na mapie świata ludzkich spraw. Miejsce to jest określone granicami obszaru psychopatologii. We współczesnym świecie, w którym dominuje szaleństwo wymierności i egalitarności, marzyciele stają się outsiderami i ludźmi „nieprzystosowanymi społecznie”, stają się swoistymi dewiantami w stosunku do obowiązującej i powszechnie odczuwanej jako oczywistej normy post-kultury (por. Ortega y Gasset, 1995, s. 138).

Refleksyjne postscriptum recepcji monografii

Niniejsza książka jest wyrazem swoistej „odwróconej koniunkturalności”, ponieważ jej problematyka jest negacją, jest swoistym buntem i wyrazem „odwróconego” w semantycznych polach znaczeniowych i zakładanego przez Autorkę „dyskursu szaleństwa” (Piasecka, 2018, s. 183). Przedsięwzięcie Autorki jest ruchem odwrotnym względem współczesnych koniunkturalnych tendencji w post-edukacji i post-nauce do splotania i upraszczania aspiracji oraz form ich wyrazu na miarę egalitarnie/post-profesjonalnie (post-merytokratycznie) przyswajanego instrumentarium poznawczego; jest ruchem – ujmując rzecz metaforycznie – „wołającego na puszczy”, który chce sięgać po to, co wydaje się poza zasięgiem i na opuszczonych terenach pustynnych dostrzega w dolinach ukryte źródła, które mogą stanowić zalążek prawdziwych życiodajnych oraz na oceanie ruchomych i nieprzyjaznych piasków pustyni życia. Treści książki w swych aspiracjach poznawczych tworzą więc swoisty poznawczy „palimpsest” wielowarstwowego (interdyscyplinarnego, transdyscyplinarnego, transpocyjnego) przedsięwzięcia intelektualnego, w obliczu którego „szaleństwo” przestaje być szaleństwem, a „normalność” odśladania swój wymiar „braku normalności”, tzn. faktycznego szaleństwa afirmacji logiki wymierności i aplikacyjności w post-świecie (post-kulturze, post-społeczeństwie, post-edukacji, post-nauce, post-universytecie). Książka jest bowiem próbą ukierunkowania uwagi na kwestie, które nie stanowią koniunkturalnych obszarów zawodowo czy instytucjonalnie, marketingowo czy medialnie chwytanych i obiecujących – cechujących się bezpośrednią użytecznością i łatwością recepcji – problemów. Zamysł książki wyraża się w intencji odśladania spraw niedocenianych i pomijanych poprzez uobecnianie ich egzystencjalnie efemerycznych – choć zarazem w rzeczywisty sposób formujących biograficzne koleje ludzkiego życia – smaków, spojrzeń, zapachów, dotyków, dźwięków, odkrywających trajektorie poetyki realnego podmiotu, który formowany jest przez przemilczany, przeoczony lub wyparty jednostkowy świat przeżywanych i antycypowanych marzeń.

W tym kontekście zmienną jest jedna z reasumujących wypowiedzi Autorki, wyrażająca intencje i sens jej intelektualnej odysei: „Można więc mówić o edukacyjnym sensie refleksyjnego towarzyszenia swojemu życiu, namysłu w głąb własnej egzystencji, celebrowania pamięci dzieciństwa i czerpania z dobrodziejstwa miejsc autobiograficznych, celebrowania codzienności, uczynienia z niej misterium” (s. 485).

Bibliografia

- Konersmann R. (2009). *Filozofia kultury. Wprowadzenie*. Przeł. K. Krzemieniowa. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Merleau-Ponty M. (1976). *Obecni w słowie*. Przeł. J. Skoczylas. W: *Proza świata. Esej o mowie*. Warszawa: Czytelnik.
- Ortega y Gasset J. (1995). *Bunt mas*. Przeł. P. Niklewicz. Warszawa: Muza SA.
- Ortega y Gasset J. (2008). *Medytacje o „Don Kichocie”*. Przeł. J. Wojcieszak. Warszawa: Muza SA.
- Piasecka M. (2018). *O uniwersalizmie (nie)dokończenia. Edukacyjne (nie)miejsca i (nie)ślady*. Częstochowa: Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

Summary

The Odyssey of Thought seeking „a life woven from reflection on dreams”

The text is a metatheoretical attempt to analyze the work *O uniwersalizmie (nie)dokończenia. Edukacyjne (nie)miejsca i (nie)ślady* [On universalism of (non)completion. Educational (non)places and (non)traces], devoted to the phenomenon of dreams and the location of its author's conceptualization in the context of contemporary tendencies, both those of a social and cultural nature, as well as those related to the subject field of research of social sciences and humanities. The phenomenon of dreams is something specifically human, it is an immanent part of human existence and thus determines the specificity and peculiarity of human existence. The key to the understanding of the sense and meaning of the phenomenon of dreams is the heuristic category of “(non)completion of biographical space-time continuum”, and the imaginarium of „(geo)poetics of dreams” which are inscribed in the strategy of qualitative research of what has the character of existential imponderabilians.

Keywords: phenomenon of dreams, contemporary educational discourse, applied interdisciplinarity, humanistic intentions of education